

# Normy moralne jako element budujący normy sankcjonowane w prawie karnym – analiza zjawiska na przykładzie przestępstwa kazirodztwa

*Moral norms as an element building standards sanctioned under criminal law – an analysis of phenomena on the example of crime of incest*

Jan Kluza, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

STRESZCZENIE

Artykuł porusza problematykę powiązań mających miejsce między normami etycznymi i normami prawa karnego. Moralność jako system wartości danej jednostki znajduje swoje odbicie w obowiązującym prawie państwowym przez to, że tworzone jest ono przez ludzi. Moralność prawa i jego zgodność z etyką jest jednym z warunków jego powszechnej akceptacji. Na gruncie prawa karnego powiązania między normami prawnymi i moralnymi są szczególnie widoczne. Relacja ta musi jednak spełniać pewne określone cechy, aby można było zachować racjonalność w stosowaniu norm prawa karnego.

**Słowa kluczowe:** normy moralne, etyka, prawo karne, kazirodztwo.

The article deals with issues of links between ethical standards and norms of criminal law. Morality as a system of values of a given individual is reflected in the applicable state law by the fact that it is created by people. The morality of the law and its compliance with ethics is one of the conditions of its universal acceptance. Under criminal law, the link between legal and moral norms is particularly visible. This relationship, however, must meet some specific characteristics in order to maintain rationality in the application of criminal law standards.

**Keywords:** moral norms, ethics, criminal law, incest.

ABSTRACT

## Wstęp

Normy moralne w swym zasadniczym kształcie stanowią zbiór zasad etycznych, które w danej zbiorowości ludzi uznawane są za podstawowe, powszechne, uniwersalne i z którymi powinny być zgodne podejmowane przez ludzi działania. Ze względu na różne kategorie klasyfikacji, liczebność danej grupy czy różnego rodzaju uwarunkowania społeczne może zachodzić rozbieżność, jeśli chodzi o to, jakie wartości zaliczyć można do zbioru norm moralnych. Katalog norm moralnych często pokrywać będzie się z normami religijnymi, ponieważ zasady wyznawanej wiary z reguły znajdują odzwierciedlenie w moralności, jak również z normami nieformalnymi czy obyczajowymi, ponieważ jedną z ich cech jest powszechna akceptowalność. Stosunek norm moralnych do norm prawnych można z kolei określić jako stosunek krzyżowania – nie wszystkie bowiem zasady etyczne znajdują odzwierciedlenie w przepisach prawa. W przypadku zaś prawa karnego zbieżność ta jest jeszcze dalej ograniczona. Zasadniczo odmienny bowiem jest cel sankcji karnych, których główne zadanie polega na ochronie określonych przez ustawodawcę dóbr prawnych. Z tej jednak racji, że system prawa stanowionego posiada pewien rdzeń i zakorzenie w historycznym dorobku kulturalnym, niezbędne jest to, by pomiędzy prawem karnym i moralnością zachodziły pewnego rodzaju powiązania. Nikogo nie trzeba przekonywać, że zabijanie czy kradzież są czynami niemoralnymi czy że czyny te powinny być penalizowane. Wynika to z uznania w porządku prawnym życia i własności za dobra prawne, których ochrona jest realizowana na drodze prawa karnego. W kodeksie karnym znajdują się jednak również takie typy czynów zabronionych, których źródła ochrony próżno szukać w przepisach prawa, a mimo to określone czyny są uznawane za przestępstwa, co zostanie przedstawione w niniejszym artykule.

## Źródło norm społecznych

Normą postępowania jest wypowiedź, która określonym podmiotom nakazuje albo zakazuje, aby w pewnych okolicznościach postąpiły w przewidziany w normie sposób (Wronkowska 2005: 13). Podstawą uznania danej wartości za cenną z punktu widzenia jakiejś zbiorowości jest moralność – płynąca z indywidualnych ocen system etycznych wskazań regulujących ludzkie postępowanie. Są to pojęcia trudno definiowalne i bardzo ocenne. Spotykane w literaturze definicje moralności opisują ją jako „sublimację obyczaju” (Siewierski 2007: 51), „całość wieloaspektową i niespójną” (Lazari-Pawłowska 1966: 33), „życie moralne, a życie moralne to życie po prostu ludzkie, zarówno indywidualne, jak i społeczne, ujęte w świetle norm” (Wojtyła 1979: 15). Normy społeczne mogą mieć różny charakter – w zależności od siły ich regulacji mogą się z nimi wiązać silniejsze lub słabsze oczekiwania społeczne (Sztompka 2002: 196). Można zatem mówić o swego rodzaju imperatywach właściwego postępowania, mogących mieć charakter pozytywny lub negatywny, o słabiej wiążących przyzwoleniach, które dopuszczają możliwość pewnego postępowania oraz o najswobodniejszym rodzaju norm, czyli o zaleceniach, które wskazują, jakie zachowania są pożądane (Sztompka 2002: 196-197). „Moc” danej normy w danej społeczności przekłada się na sposób jej przestrzegania w społeczeństwie realizowany w formie kontroli społecznej. Nieprzestrzeganie norm słabiej wiążących prowadzić może do różnych form reakcji społeczeństwa, np. krytyki, nieprzychylnych opinii, a w stosunku do norm o silniejszym charakterze – do ostracyzmu społecznego. Ilekroć dana norma moralna sprzęgnięta jest z normą prawną, jej złamanie może uruchomić odpowiednią odpowiedzialność prawną. Szczególnym tego rodzajem jest odpowiedzialność uruchamiana na drodze karnej

za popełnienie czynu zabronionego określonego w ustawie, którego norma sankcjonowana opierać będzie się na moralności.

### Źródło norm sankcjonowanych w prawie karnym

Normą sankcjonowaną w prawie karnym jest norma merytoryczna mająca postać nakazu lub zakazu podejmowania określonych zachowań, adresowana do ogółu osób lub indywidualnych podmiotów znajdujących się w obszarze stosowania danej normy, która jest dekodowana z przepisów karnych opisujących czyny zabronione (Wróbel, Zoll 2013: 110). Norma sankcjonowana jest więc tym elementem, który odpowiada na pytania, kto ponosi odpowiedzialność za zachowanie wbrew danej normie, którą to odpowiedzialność reguluje norma sankcjonująca, zawarta w przepisie części szczególnej Kodeksu karnego. Podnosi się także, że z określonych przez ustawodawcę norm nie wynika jedynie pozytywna lub negatywna ocena określonego zachowania (wartościowanie zachowań), lecz także motywują one ich adresatów do zachowania w kierunku ocenianym przez ustawodawcę za pozytywny (Zoll 1990: 76). Źródłem tych norm, których ochrona jest odzwierciedlona w przepisach kodeksu, są co do zasady przepisy innych gałęzi prawa (konstytucyjnego, cywilnego i administracyjnego). Zasadniczo zatem prawo karne nie powinno regulować obszarów życia społecznego ponad zasady płynące z innych dziedzin prawa, ponieważ stanowienie norm prawnych nie jest właściwą funkcją prawa karnego (Wróbel, Zoll 2013: 110). Realizuje to zasadę subsydiarności prawa karnego, która polega na tym, że prawo karne ma charakter pomocniczy w stosunku do innych gałęzi prawa i znajduje zastosowanie w sytuacji gdy środki ochrony przewidziane poza prawem karnym okazują się być niewystarczające. Nie wszystkie jednak normy sankcjonowane wyinterpretowane z treści przepisów Kodeksu karnego (dalej k.k.) znajdują oparcie w normach prawa materialnego innych gałęzi prawa. Sytuacja taka występuje szczególnie na gruncie przestępstw związanych z ochroną obyczajowości. W tym bowiem przypadku norma sankcjonowana, zakazująca określonych zachowań, zawarta jest wyłącznie w danym przepisie kodeksu, nie wynika natomiast z całości systemu prawnego obowiązującego w Polsce. W tym zakresie podstawą dla uznania przez ustawodawcę za powinność karania określonych zachowań na gruncie prawa karnego jest przeświadczenie ustawodawcy, że zachowania te są na tyle społecznie szkodliwe, że powinny być eliminowane poprzez ich karanie.

### Struktura przestępstwa i funkcje prawa karnego

Zgodnie z wypracowaną w doktrynie definicją przestępstwa, określone zachowanie może zostać uznane za przestępstwo, jeśli stanowi czyn bezprawny, karalny, karygodny i zawiniony. Bezprawność czynu rozumiana jest jako złamanie normy sankcjonowanej, jego karalność oznacza przewidzianą za dany typ sankcją karną; karygodność – społeczną szkodliwość czynu w stopniu wyższym niż znikomy, a zawinienie – możliwość przypisania sprawcy winy w czasie popełnienia czynu. Z powyższej definicji dla niniejszych rozważań zasadnicze znaczenie mają dwie kwestie. Norma sankcjonowana w przypadku przestępstw, które chronią dobra prawne związane z obyczajowością, nie jest możliwa do ustalenia na podstawie przepisów z innych gałęzi prawa. W tym przypadku o bezprawności

decyduje norma zawarta w przepisie, którą ustawodawca sformułował na podstawie norm płynących ze wskazań społecznych, moralnych i obyczajowych. Prowadzi to do sytuacji, w której jedynym nakazem lub zakazem określonego zachowania jest przepis prawa karnego, sprzężony z ważną moralnie wartością. W przeciwieństwie do pozostałych przestępstw czyn taki nie pociąga za sobą złamania reguły postępowania określonej w pozakarnym prawie materialnym, ponieważ takiej reguły nie ma. Dobrem prawnym chronionym przez tak określony typ czynu zabronionego nie jest indywidualne bądź zbiorowe dobro chronione na podstawie przepisów prawa, a jedynie abstrakcyjnie określona obyczajność. W tym miejscu poruszyć trzeba drugą kwestię, która ma zasadnicze znaczenie przy analizie tego typu przestępstw, a wynika z jego struktury. Czyn zabroniony, aby stanowił przestępstwo, musi być bowiem karygodny, co oznacza że musi być szkodliwy społecznie w stopniu wyższym niż znikomy. Dyrektywy oceny stopnia społecznej szkodliwości zawiera artykuł 115 §2 k.k., zgodnie z którym przy ocenie tej bierze się pod uwagę m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawcy. Ustawodawca, wpisując jednak określone zachowanie do zespołu znamion danego czynu zabronionego, uznał *a priori*, że czyny te cechują się na tyle wysoką szkodliwością, że ich ściganie jest uzasadnione. Budzi to co najmniej pewne zastrzeżenia, biorąc pod uwagę funkcje, jakie realizować powinno prawo karne. Wśród tych funkcji wymienić należy funkcję ochronną – która sprowadza się do ochrony dóbr uznanych przez ustawodawcę za cenne z punktu widzenia społeczeństwa, obywateli lub państwa; funkcję sprawiedliwościową, która stanowi podstawę dla uruchomienia odpowiedzialności karnej za zachowania naruszające obowiązujące wartości i będącą wyrazem odpłaty za wyrządzone zło; funkcję gwarancyjną, która stanowi zabezpieczenie praw i wolności jednostki przed arbitralnym w nie wkroczeniem państwa; oraz funkcję kompensacyjną, której rolą jest naprawienie wyrządzonej przez przestępstwo szkody (Wróbel, Zoll 2013: 39-45). Z punktu widzenia moralności jako źródła norm prawnokarnych podstawowe znaczenie mają dwie pierwsze z wymienionych – funkcja ochronna oraz sprawiedliwościowa. Prawo karne ma pełnić bowiem funkcję ochronną w stosunku do systemu wartości leżących u jego podstaw, co zobowiązuje ustawodawcę do takiego stanowienia nakazów i zakazów w jego obrębie, aby nie zdominowały one życia społecznego (Grześkowiak 2009: 13). Z zasadą tą koresponduje funkcja sprawiedliwościowa prawa karnego, która wymaga, by źródłem sprawiedliwości był szacunek dla godności człowieka i przyrodzonych mu praw (Grześkowiak 2009: 14). Istota funkcji realizowanych przez prawo karne uwidacznia jego silne powiązania z pozaprawnymi kategoriami, takimi jak normy moralne czy etyczne, które warunkują czy ustanowiony w normie sankcjonowanej nakaz lub zakaz konkretnego zachowania się oraz przewidziane w normach sankcjonujących kary za niepodporządkowanie się tym nakazom, czynią zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, którego wyznacznik stanowi pewien uniwersalny system wartości wspólny dla wszystkich członków tej zbiorowości. Prawo karne może być wtedy skuteczne, kiedy jest powszechnie akceptowane, czego warunkiem jest z kolei stanowienie tych norm w odpowiednim stosunku do obowiązujących w społeczeństwie wartości. Oznacza to więc, że między systemem norm zawartych w przepisach prawa karnego nie może zachodzić relacja wykluczania w stosunku do norm moral-

nych obowiązujących w społeczeństwie. Nie oznacza to oczywiście jednak, że każde złamanie normy uznawanej za społecznie ważną będzie znajdowało odzwierciedlenie na gruncie prawa karnego. Odpowiedzialność taką, co do zasady, powodować będzie złamanie jedynie tych norm, które zajmują najwyższe miejsce zarówno wśród norm społecznych, jak i w systemie prawa. Każda więc norma prawnokarna musi znajdować swoje uzasadnienie w społecznym jej postrzeganiu jako normę moralnie ważną, czego normatywnym wyrazem jest treść artykułu 1 k.k., z którego wynika, że podstawę karania stanowić ma czyn społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. W nauce historii prawa karnego wyróżnia się trzy rodzaje relacji zachodzących między prawem karnym i moralnością – przedmiotowe, funkcjonalne i walidacyjne (Warylewski 2007: 25). Koncepcja walidacyjna nawiązuje do wskazanej wyżej zależności mocy obowiązującej normy karnej od jej moralnej oceny, przy czym nie można tutaj mówić o absolutnym uzależnieniu funkcjonowania prawa od jego etycznej oceny, ponieważ nawet prawo sprzeczne z zasadami moralnymi obowiązuje do czasu jego uchylecia (Warylewski 2007: 25). Odmienne stanowisko w tej kwestii płynię z tzw. formuły Radbrucha, która mówi, że prawo drastycznie niesprawiedliwe to nie prawo (łac. *lex iniustissima non est lex*), a więc prawo w sposób jaskrawy sprzeczne z zasadami etycznymi nie obowiązuje. G. Radbruch dokonał rozróżnienia między „ustawowym bezprawiem” i „prawem ponadustawowym”, uznając że „jedynie miarą prawa ponadustawowego możemy określać, czym jest prawo, bez względu na to, czy to prawo ponad wszelkimi ustawami nazwiemy prawem natury, prawem boskim czy prawem rozumu” (Radbruch 2002: 160<sup>1</sup>). Radbruch dał w ten sposób wyraz krytyce zbytniego pozytywizmu prawniczego i sformułował jedną z podstaw sądenia niemieckich zbrodniarzy wojennych. Sformułowana przez niego zasada znajduje jednak zastosowanie w przypadkach, w których prawo stanowione jest przez reżimy autorytarne czy totalitarne, bez poszanowania podstawowych praw człowieka. We współczesnych systemach opartych na zasadzie demokratycznego państwa prawnego trudno jest sobie wyobrazić, by kiedykolwiek doszło do podobnego jak w Niemczech hitlerowskich stanowienia prawa oczywiście sprzecznego z moralnością. Dlatego współcześnie, zgodnie z teorią funkcjonalną, między prawem karnym i moralnością istnieje ciągły, niekończący się związek, polegający na stałym ich wzajemnym kształtowaniu, co prowadzić może do tego, że długotrwałe funkcjonowanie normy karnej może doprowadzić do uznania jej za wartość moralną, jak również w sytuacji odwrotnej, w której depenalizacja pewnego zachowania może spowodować także zaprzestanie jego postrzegania jako niemoralnego (Warylewski 2007: 26).

### Moralne podstawy wybranych przestępstw z kodeksu karnego

Jak już zostało powiedziane wcześniej, zawarte w części szczególnej Kodeksu karnego z 1997 roku przestępstwa w większym lub mniejszym stopniu dotyczą zachowań sprzecznych z poczuciem moralności. Penalizacja określonych w ustawie zachowań ma na celu ochronę dóbr prawnych, które dekodowane są z norm zawartych

w przepisach innych gałęzi prawa. W grupie czynów zabronionych opisanych w k.k. znaleźć jednak można kilka typów, których podstawę karania nie stanowi przepis zawarty w przepisach pozakodeksowych, lecz ich źródłem jest przekonanie ustawodawcy, że ze względu na ich donośne znaczenie społeczne, prawo karne powinno chronić również te normy. Wśród pozaprawnych kategorii dóbr chronionych w przepisach k.k. wymienić można reguły postępowania związane z obyczajowością, moralnością, a nade wszystko z wartościami religijnymi. Ważnym obszarem szeroko rozumianego prawa represyjnego, gdzie również ma miejsce prawna ochrona czynów godzących w moralne poczucie społeczeństwa, jest materialne prawo wykroczeń. Czyny jednak opisane jako wykroczenia cechują się znacznie niższym stopniem społecznej szkodliwości aniżeli przestępstwa (artykuł 1 § 1 Kodeksu wykroczeń). Przechodząc jednak do kategorii przestępstw biorących swoje źródło w normach moralnych, wśród przykładów wymienić należy przestępstwo kazirodztwa (artykuł 201 k.k.), które zostanie po krótko niżej przedstawione, oraz bigamii (artykuł 206 k.k.). Wskazane wyżej czyny charakteryzują się tym, że ich popełnienie nie pociąga za sobą żadnych krzywd dla pokrzywdzonych, ofiar czy strat. Przestępstwa te mają charakter formalny, zostają one popełnione w momencie zrealizowania czynności sprawczej przewidzianej w opisie czynu zabronionego (wystąpienia stanu faktycznego odpowiadającego dyspozycji normy sankcjonowanej), nie jest zatem konieczne wystąpienie żadnego skutku w świecie zewnętrznym. Na gruncie artykułu 201 k.k. M. Bielski twierdzi, że „karalność zachowań kazirodczych tłumaczy się przełamaniem powszechnie uznawanego w społeczeństwie, w zasadzie niezależnie od kręgu kulturowego, zakazu nawiązywania kontaktów seksualnych pomiędzy osobami ze sobą blisko spokrewnionymi. Jako poboczny przedmiot ochrony wskazuje się prawidłowe funkcjonowanie rodziny przejawiające się przede wszystkim w zakłóceniu akceptowanych społecznie wzorców, dotyczących relacji rodzinnych w sytuacji, w której dochodzi do kontaktów seksualnych o charakterze kazirodczym” (Bielski 2013: komentarz do artykułu 201 k.k., teza nr 2). Wyrazem objęcia przez ustawodawcę norm moralnych jest fakt, że przestępstwo zostaje popełnione mimo obopólnej woli podmiotów wskazanych w przepisie. V. Konarska-Wrzošek słusznie twierdzi, że „niewątpliwie każdy czyn kazirodczy narusza obowiązujące normy obyczajowe, przy czym nie wszystkie czynności seksualne podejmowane w układach kazirodczych są jednakowo nieobyczajne i groźne dla stosunków wewnątrzrodzinnych oraz z punktu widzenia możliwości dalszego funkcjonowania rodziny w sposób pozwalający na realizację jej podstawowych funkcji. Nie bez znaczenia z tego punktu widzenia jest także to, w jakim układzie personalnym między najbliższymi członkami rodziny i w jakim wieku dochodzi do kontaktów o charakterze seksualnym. Dlatego też nie wszystkie czynności seksualne, a tylko ich bardziej szkodliwa część, zostały objęte kryminalizacją w artykule 201 k.k. jako typ przestępstwa kazirodztwa” (Wrzošek-Konarska 2016: komentarz do artykułu 201, teza 1). O silnie negatywnym społecznie nacechowaniu czynu zabronionego z artykułu 201 k.k. świadczy jego potoczne określenie jako „kazirodztwa”, co pochodzi od łacińskiego słowa *incestus*, czyli nieczysty (<http://sjp.pl/incest> 2017). Mimo wskazywania przez wielu autorów na artykuł 18 Konstytucji RP oraz artykuł 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jako źródło dla normy sankcjonowanej uzasadniającej funkcjonowanie tego typu w kodeksie, to źródłem

<sup>1</sup> Przedruk artykułu z 1946 roku pt. *Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht* opublikowanym w „Süddeutsche Juristen-Zeitung” nr 1, s. 105-108, w tłumaczeniu J. Zajadły.

tym jest odwieczne postrzeganie kontaktów seksualnych między bliskimi jako coś niepoprawnego, złego, tematu tabu (Banasik 2011: 68). Przyczyną uzasadniającą funkcjonowanie artykułu 201 k.k. nie może być także chronienie rodziny celem zapewnienia jej prawidłowego funkcjonowania – stosunki seksualne w kręgu osób bliskich, choć społecznie naganne, nie mogą być postrzegane jako atak na dobro prawne w postaci rodziny, ponieważ prawnokarna ochrona w takim przypadku nie jest z punktu widzenia tej rodziny konieczna (Banasik 2011: 69). Z punktu widzenia obecnego stanu nauki, uzasadnieniem dla kazirodztwa nie mogą być także względy ochrony zdrowia dziecka poczętego w wyniku takich kontaktów seksualnych, podnoszone w tym zakresie odmienne poglądy o możliwym narażeniu zdrowia dziecka są nieliczne i w swych podstawach wątpliwe (Mozgawa 2015: 5-6). Co więcej, już na długo przed badaniami naukowymi w tym zakresie kazirodztwo było czynem karalnym, natomiast gdyby względy eugeniczne były decydujące, na gruncie artykułu 201 k.k. za niekaralne uznać należałoby czyny, których sprawca jest bezpłodny, poddał się sterylizacji lub stosuje antykoncepcję (Mozgawa 2015: 7). Przystępstwo kazirodztwa odróżnia się także od innych „typowych” czynów zabronionych związanych z ochroną moralności i obyczajności. O ile bowiem na gruncie takich czynów jak prezentacja treści pornograficznych (artykuł 202 § 1 k.k.), nakłanianie do prostytucji czy sutenerstwo (artykuł 204 § 1 i 2 k.k.) bądź też wykroczeń z rozdziału XVI kodeksu wykroczeń, ich karalność może być uzasadniana ochroną jednostki przed bezpośrednim wkroczeniem w zakres jej wolności od czynności gorszących, o tyle nie można tego samego powiedzieć o kazirodztwie, jako czynnościom z reguły nie eksponowanym społecznie. Czego więc wyrazem jest przestępstwo z artykułu 201 k.k.? Niewątpliwie uznać to należy za przejaw paternalizmu państwa i to w jego mocnym wydaniu, polegającym na działaniu państwa w imieniu jednostki, zamiast działania jej samej, podczas gdy w zupełności jednostka ta może sama o sobie decydować (Budyń-Kulik 2012: 60, 65). Objęcie ścigania tego przestępstwa z urzędu, a więc w imię zasady legalizmu, prokurator jest obowiązany wsząć i przeprowadzić postępowanie w tym zakresie (artykuł 10 § 1 Kodeksu postępowania karnego), jest niezrozumiałe. Do 2014 roku widoczna na tym polu była rażąca niekonsekwencja i sprzeczność, gdyż przestępstwo zgwałcenia (artykuł 197 k.k.), charakteryzujące się dużo wyższą społeczną szkodliwością i krzywdą ofiary, było objęte ściganiem na wniosek pokrzywdzonego. W tym miejscu wrócić należy ponownie do roli, jaką w społeczeństwie pełnić ma i powinno prawo karne. Wśród przyczyn uzasadniających karanie określonych czynów wyróżnia się ochronę dobra prawnego, utwierdzanie postaw moralnych, rozładowywanie napięć społecznych czy dyscyplinowanie społeczeństwa (Budyń-Kulik 2012: 62). Przedmiotem zainteresowania prawa karnego powinny być co do zasady dobra prawne, w stosunku do których wyłączone jest jakiegokolwiek nimi rozporządzanie – ich ochrona wynika bowiem *per se* z ich roli i znaczenia w społeczeństwie (życie, zdrowie, własność itd.). Jak już wielokrotnie powyżej wskazywano, prawo to, choć oparte na pewnych kategoriach moralnych, w swej zasadniczej mierze jest od moralności niezależne. Demokratyczne państwo świeckie powinno być neutralne moralnie i pozostawiać społeczeństwu swobodny wybór wyznawania norm moralnych i nie powinno wkraczać w obszar, który dla tego państwa lub społeczności nie powinien być chroniony.

## Podsumowanie

Normy moralne niezaprzeczalnie stanowią ważny element w systemie prawnym. Indywidualne poczucie moralności składa się na normy, które obowiązują w danym społeczeństwie. Prawo musi być moralne, żeby cieszyło się powszechnym akceptowaniem. Nie można jednak uznać związku między normą prawną i etyczną za absolutny. Szczególnie widać to na gruncie prawa karnego, które ma za zadanie chronić szczególnie cenne, z punktu widzenia państwa i społeczeństwa, dobra prawne. Nie każde zachowanie sprzeczne z normą prawną będzie także uznane za sprzeczne z normą sankcjonowaną. Taki związek zachodził będzie, jeśli norma moralna wkomponowana została w system prawny i stanowi przez to dobro prawne podlegające ochronie, czego przykładem jest choćby zakaz zabijania. Takiego związku brak jest jednak np. w przypadku kłamstwa czy zdrady małżeńskiej. Zachowania te z całą pewnością w społeczeństwie polskim nie są moralnie pozytywne. Brak jest jednak przepisu prawa, który by ich zakazywał. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku przestępstwa kazirodztwa. Przystępstwo to funkcjonuje w polskim kodeksie karnym mimo trudności we wskazaniu jego podstawy normatywnej spoza kodeksu. Z przedstawionych powyżej argumentów dotyczących roli i zasad prawa karnego nie wynika, ażeby penalizowanie kazirodztwa było uzasadnione. Trudno jest uznać za przekonujące wskazywane wyżej racje przemawiające za karalnością tego czynu, co prowadzi do uznania, że jego uzasadnieniem są kategorie pozaprawne, takie jak tradycja i społeczna nieakceptowalność tego typu zjawisk. Jak jednak wskazywano powyżej, z istoty i definicji przestępstwa jako zamachu na pewne dobro prawne nie może zachodzić automatyzm w karaniu czynów niemoralnych.

Źródłem finansowania badań i artykułu były środki własne autora.

## Bibliografia

1. Banasik K., (2011), *W kwestii penalizacji kazirodztwa*, „Prokuratura i Prawo” nr 4.
2. Bielski M., [w:] Zoll A., (red.), (2013) *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-217 k.k.*, Warszawa: LEX.
3. Budyń-Kulik M., (2012) *Prawnokarna problematyka kazirodztwa w ujęciu paternalistycznym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, zeszyt 1-2.
4. Grześkowiak A., (red.), (2009) *Prawo karne*, Warszawa: C.H. Beck.
5. Lazari-Pawłowska I., (1966) *O pojęciu moralności*, „Etyka”, zeszyt 1.
6. Mozgawa M., (2015) *Przystępstwo kazirodztwa w ujęciu dogmatycznym i kryminologicznym*, Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
7. Radbruch G., (2002) *Ustawa i prawo*, „Ius et lex” nr 1.
8. Siewierski J., (2007) *Kontrola społeczna* [w:] Polakowska-Kujawa J., (red.), *Socjologia ogólna. Wybrane aspekty*, Warszawa: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza.
9. Sztompka P., (2002) *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
10. Warylewski J., (2007) *Kara. Podstawy filozoficzne i historyczne*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
11. Wojtyła K., (1999) *Elementarz etyczny*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
12. Wronkowska S., (2005) *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań: Przedsiębiorstwo Wydawnicze Ars boni et aequi.
13. Wróbel W., (1993) *Struktura normatywna przepisu prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, zeszyt 3.
14. Wróbel W., Zoll A., (2013) *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
15. Wrzosek-Konarska V., [w:] Wrzosek-Konarska V., (red.), (2016) *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer.
16. Zoll A., (1990) *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, „Krakowskie Studia Prawnicze” nr 23.

